

Lodzzer Zeitung

Nr. 127.

Dienstag, den 20. Oktober (10. November.)

1868.

Redakcja i Expedition przy ulicy Konstantynowskiej pod Nr. 327 — Abonnement w Łodzi: roczne Rsr. 3, półroczne Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczt: roczne rs. 5, półrocz: r. 2 k. 50, kwart. rs. 1 k. 25.

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße Nr. 327 — Abonnement in Lodz: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljähr. 75 Kop. — Auf allen Postämtern: jährl. 5 Rbl. baldi. 2 Rbl. 50 Kop., viertel. 1 Rub. 25 Kop.

Prezydent miasta Łodzi

Rząd Gubernialny Petrokowski przy reskrypcie z dnia 17 (29) października r. b. N. 6244 nadesłał druki na wykazy statystyczne o stanie fabryk za r. 1868 zformować się mające, jakie to druki jednocześnie przez szubę miejską fabrykantom tutejszym rozestawszy, wzywam tych wszystkich pp. właścicieli zakładów fabrycznych oraz tkaczy, którzy będą mieli sobie pomienione druki doręczone, aby bez najmniejszej straty czasu zajęli się uformowaniem wykazów każdy w 3-ech egzemplarzach i takowe po zaopatrzeniu w ich podpisy nie później jak w dni 10 od daty niniejszego ogłoszenia w biurze Magistratu złożyli, do opóźniających się bowiem w przedstawieniu pomienionych wykazów egzekucja regulowana będzie.

Przytem widzę się w obowiązku zwrócić uwagę pp. fabrykantów na to, aby wiadomości statystyczne o stanie fabryk zamieszczone były w wykazach jak najrzetelniej, oraz liczba warsztatów wykazaną była tą jaką fabrykant ma w ruchu tak w domu jako i po za domem, tak aby wykazy te obejmowały rzeczony stan każdej fabryki.

W końcu zaś zastrzegam aby wykazy uformować i przedstawić się mające Władzy wyższej, były czysto i czytelnie pisane, nie tak jak w latach poprzednich miało miejsce, że wykazy niektórych fabrykantów z powodu niedbałego ich sporządzenia musiały być zupełnie odrzucone.

Łódź dnia 23 paździer. (4 listopada) 1868 r.

Президентъ Э. Полень.

Magistrat miasta Łodzi.

B. poddani cesarstwa Austriackiego, fabrykańci tkaczy Edward Majer, Józef Ludwig i Antoni Pelikan, obecnie stali mieszkańcy kraju tutejszego i tu w mieście Łodzi księgą ludności objęci, pierwszy pod Nr. 513, drugi pod Nr. 761, trzeci pod Nr. 1124, proszą o przywrócenie im praw pierwotnego poddaństwa na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych na dniu 10 lutego 1864 roku, przepisów o osiedleniu cudzoziemców.

O czem podając do wiadomości powszechnej Magistrat wzywa wszystkich mających uzasadnione pretensje do rzeczonych osób, ażeby z dowodami usprawiedliwiającymi takowe w ciągu tygodni czterech zgłosili się do Magistratu, po upływie bowiem tego czasu żądanie powyższe przedstawionem zostanie do decyzji Władzy Wyższej.

Łódź dnia 25 października (6 listopada) 1868 r.

Президентъ, Э. Полень.
Секретарь Михальскій.

Magistrat miasta Łodzi.

B. poddani cesarstwa austriackiego fabrykańci Aloizy Balle i Józef Seidel, teraz zaś stali mieszkańcy kraju tutejszego i tu w m. Łodzi do ksiąg ludności zapisani, pierwszy pod Nr. 527, drugi pod Nr. 1387, proszą o przywrócenie

Der Präsident der Stadt Łódź.

Die Petrokower Gubernial-Regierung hat bei einem Reskrippte vom 17. (29) Oktober d. J. Nr. 6244 die Druckbogen zu den auszufertigenden statistischen Berichten über den Stand der Fabriken für das Jahr 1868 eingeleitet, welche ich vermittelst der Stadtdiener den hiesigen Fabrikanten zuschicke und dabei gleichzeitig alle diejenigen Herren Fabrikbesitzer und Weber, denen die erwähnten Drucke überreicht werden auffordere, diese statistischen Berichte, jeden in 3 Exemplaren, unverzüglich auszufertigen, mit ihren Unterschriften zu versehen und nicht später als binnen zehn Tagen nach dieser Bekanntmachung auf dem Magistratsbureau zu erlegen, da gegen die in der Erlegung derselben sich Verspätenden eine Exekution eingeleitet werden wird.

Hierbei sehe ich mich veranlaßt, die Aufmerksamkeit der Herren Fabrikanten darauf zu lenken, daß die in den Berichten anzugebenden statistischen Nachrichten mit aller Pünktlichkeit bestimmt und eine solche Zahl der Webestühle genannt werde, wie sie der Fabrikant wirklich in und außer dem Hause in Thätigkeit hat damit diese Berichte den wirklichen Stand einer jeden Fabrik enthalten.

Schließlich bemerke ich noch, daß die auszufertigenden und der höheren Behörde vorzulegenden Berichte rein und leserlich geschrieben sein müssen nicht so wie es in früheren Jahren geschehen ist, daß die Berichte einiger Fabrikanten wegen ihrer nachlässigen Aufertigung gänzlich verworfen werden mußten.

Łódź, den 23. Oktober (4. November) 1868.

Der Magistrat der Stadt Łódź.

Die früheren kaiserlich österreichischen Unterthanen, die Fabrikanten Eduard Majer, Josef Ludwig und Anton Pelikan, gegenwärtig aber beständige Bewohner dieses Landes und in den Bevölkerungsbüchern der Stadt Łódź, unter den Hausnummern 513, 761 und 1124 eingetragen, bitten um Wiedergewährung der Rechte ihrer früheren Unterthanenschaft auf Grund der am 10. Februar 1864 Allerhöchst bestätigten Vorschriften über die Ansiedlung der Ausländer.

Indem der Magistrat dieses zur öffentlichen Kenntniß bringt, fordert er zugleich alle diejenigen, welche an die genannten Personen begründete Ansprüche zu machen haben auf, sich binnen vier Wochen vom Tage dieser Bekanntmachung mit den gesetzlichen Beweisen auf dem Magistrate zu melden, da nach Verlauf dieser Zeit das obige Verlangen der höheren Behörde zur Entscheidung vorgelegt wird.

Łódź, den 25. Oktober (6. November) 1868.

Der Magistrat der Stadt Łódź.

Die früheren kaiserlich österreichischen Unterthanen, Fabrikanten Alois Balle und Josef Seidel, gegenwärtig beständige Bewohner dieses Landes und hier in der Stadt Łódź, in den Bevölkerungsbüchern, der erstere unter Nr. 527 und der andere unter

im praw pierwotnego poddaństwa na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych na dniu 10 lutego 1864 roku, przepisów o osiedleniu cudzoziemców.

O czym podając do wiadomości powszechnej Magistrat wzywa wszystkich mających uzasadnione pretensje do rzeczonych osób, ażeby z dowodami usprawiedliwiającymi takowe w ciągu tygodni czterech od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Magistratu, po upływie bowiem tego czasu żądaniu powyższemu właściwy kierunek nadanym będzie.

Lodz dnia 18 (30) października 1868 r.

Президентъ Э. Полень.
Секретарь: Михальскій.

Magistrat Miasta Łodzi.

Wzywa wszystkich pp. właścicieli domów, którzy ponosili kwaterunek wojskowy w I półroczu 1868 r. aby z kwitami należycie ulegalizowanemi po odbiór wynagrodzenia zgłaszali się do kassy miejskiej miasta tutejszego, która do wypłaty takowej upoważniona została.

Łódź d. 25 października (6 listopada) 1868 r.

Президентъ Э. Полень.
Секретарь: Грейлихъ.

Der Magistrat der Stadt Łódź

fordert diejenigen Herren Hausbesitzer, welche im 1ten Halbjahre 1868 Einquartierung gehabt haben auf, sich wegen Empfangnahme der Vergütungen mit gehörig legalisirten Quittungen in der hiesigen Stadtkasse, welche zur Auszahlung derselben ermächtigt ist, zu melden.

Łódź, den 25 Oktober (6 November) 1868.

Politische Rundschau.

Warschau, 7 November. Bei den Agitationen der republikanischen Parthei in Spanien haben auch die monarchischen Partheien beschlossen, das Feld nicht zu vernachlässigen. Auf einer Berathung, an welcher viele Staatsmänner Theil nahmen, wurde auf eine Vorlage des Hrn. Dlugaga beschlossen, ein Komite aus 12 Personen, namentlich 4 Unionisten, 4 Progressisten und 4 Demokraten zu bilden, welches eine Aufforderung zu Gunsten der konstitutionellen Monarchie auf Grund einer allgemeinen Abstimmung und nach den liberalsten Grundsätzen entwerfen sollte. Hieraus ersieht man, daß in der demokratischen Parthei, deren Grundfah die Republik war, eine Entzweiung eingetreten ist und daß ein Theil derselben sich der konstitutionellen Monarchie, freilich mit den allerliberalsten Prinzipien, zuneigt. In jedem Falle sind also in Spanien, nach Abzug aller Schattierungen zwei Partheien die sich gegenüber stehen: die konstitutionell-monarchische und die republikanische und das zweite Stadium, in welches die spanische Revolution eintritt, hat eine weit größere Bedeutung als das erste, welches mit der Einführung der interimistischen Regierung endete.

Die verschiedenen Zeitungs-Berichte über die Rede des Hrn. Beust in der Militär-Kommission des Unterhauses des Wiener Reichsrathes hinsichtlich der gegenwärtigen Lage Europa's haben einen solchen Eindruck gemacht, daß es das Wiener Kabinet für angemessen hielt, die eifrigen Kommentare über dieselbe vermittelst eines Rundschreibens an die diplomatischen Agenten Oesterreichs im Auslande zu berichtigen.

Wie es scheint, enthält „Indep. Belge“ eine ziemlich glaubwürdige Erklärung dieses Rundschreibens, indem nach derselben dieses Dokument zu Anfang zwei Umstände hervorhebt: erstens daß Hr. Beust in der Militär-Kommission des Unterhauses des Wiener Reichsrathes nicht als Kanzler, sondern als Abgeordneter der Kammer und als Mitglied der Kommission sprach, zweitens, daß von den Sitzungen der Kommission keine stenographischen Berichte gemacht werden und deshalb sehr oft irrige oder ungenaue Berichte über das, was in der Kommission besprochen wurde, zum Publikum gelangen. Hinsichtlich der Rede selbst hat Hr. Beust, indem er die Nothwendigkeit der Annahme des Regierungs-Projektes darlegte, nicht so sehr die auswärtige politische Lage, als vielmehr den Umstand in Erwägung gezogen, daß es erforderlich wäre, daß der Reichsrath einen Beweis über die Dauerhaftigkeit der neu-gelassenen Beziehungen zwischen beiden Hälften der Monarchie und der Einstimmigkeit in den wichtigsten Fragen durch die Bestätigung des vom ungarischen Landtage bereits angenommenen Projektes gäbe. Jedoch konnte Hr. Beust über die politische Lage Europa's nicht ganz schweigen, aber er hat nach der Bestätigung der freundschaftlichen Beziehungen Oesterreichs zu den anderen Mächten die Nothwendigkeit nachgewiesen, daß Oesterreich eine hinlängliche militärische Macht besitzen muß, da sogar solche Mächte, welche gar keinen fremden Angriff zu befürchten haben ihre Militärmacht verstärken. Gleich darauf hob jedoch Hr. Beust seine friedlichen Gesinnungen und die Nothwendigkeit des Friedens für Oesterreich hervor. Dieses Rundschreiben berichtet die irrigen Nachrichten über die Aussagen des Hrn. Beust hinsichtlich Ita-

liens und anderer Länder und fügt hinzu, daß Hr. Beust in seiner Rede die beiden Hauptpunkte in der Version der „Neue fr. Presse“, über die Eventualität eines Krieges zwischen Frankreich und Preußen und über die orientalische Frage, welche die öffentliche Meinung am meisten beunruhigten, gar nicht berührt hat. In der zweiten Rede, welche Hr. Beust in derselben Militär-Kommission hatte, drang er nach dem Wiener Korrespondenten der „Indep. Belge“ darauf, daß Oesterreich zur Ausübung eines friedlichen Druckes über eine entsprechende Militärmacht verfügen können muß und fügte hinzu, daß er hierbei an gar keine sofortige Gefahr gedacht hat. Jetzt bedenken die Wiener Zeitungen, ob der Reichsrath im Stande sein wird, das in Frage stehende Gesetz über die Armees-Organisation vor der Zusammenkunft der Delegationen, welche nach 6 Tagen erfolgen soll, zu beschließen und eben dies als eine Unmöglichkeit an, höchstens wenn der Reichsrath dieses Gesetz ohne Debatten, en bloc annehmen würde, wozu sich die Mehrheit der Zeitungen ausspricht. Ubrigens müßte die Einführung dieses Gesetzes auf eine lange Zeit hinausgeschoben werden, wenn der Reichsrath in den von dem ungarischen Landtage angenommenen Projekte Änderungen machen wollte, da in solchen Falle diese Änderungen der Bestätigung des ungarischen Landtages, dessen Mandat indessen abläuft, wieder unterbreitet werden müßten. Bei der bekannten Gesinnung der Majorität des Reichsrathes dürfte man dieses zwar nicht hoffen, in dessen ist jedoch, wie man aus Wien berichtet, zur größeren Sicherheit den Termin für die Zusammenkunft der Delegationen aufgeschoben worden, um dem Reichsrathe zur Genehmigung des erwähnten Gesetzes die erforderliche Zeit zu lassen. In Prag haben sich die Gemüther so weit beruhigt, daß das Pester Blatt „Naplo“ die Hoffnung ausspricht, der Ausnahmezustand werde dort am 25 November, als am Namenstage der österreichischen Kaiserin aufgehoben werden.

Die heutigen Nachrichten aus Spanien sind unbedeutend und beschränken sich auf einer Widerlegung des früher umlaufenden Gerüchtes, nach welchem Herr Dlugaga in einer politischen Mission nach Paris reisen sollte. Obgleich man allgemein behauptete, daß die Reise des Prinzen Napoleon nach England gar keinen politischen Zweck habe, behauptet „Gaulois“, daß dieselbe mit der Frage über die Kandidatur für den spanischen Thron in Verbindung steht, was jedoch noch der Bestätigung aus einer glaubwürdigeren Quelle bedarf.

Die halbamtliche Pariser Zeitung „Etendard“ bestätigt die Nachricht, daß die rumänische Regierung nach Paris eine zweite Note gelendet hat, in welcher sie den Berichten über die Existenz eines bulgarischen Komites in Bukarest widerspricht und versichert, daß die rumänische Regierung alle Bemühungen zu Agitationen gegen die Bulgarei energisch niederdrücken wird.

Trotz den Erklärungen des Gesandten der Vereinigten Staaten beim englischen Hofe, Herrn Nevada Johnson und des Ministers der auswärtigen Angelegenheiten, Lord Stanley, behauptete die ministerielle Londoner Zeitung „Standard“, daß die Zwistigkeiten zwischen den Vereinigten Staaten und England noch nicht erledigt sind. Man sieht jedoch diese Erklärung als Wahlakt an welche dem Publikum einreden will, daß das gegenwärtige Kabinet noch durchaus nöthig ist, um die Unterhandlungen mit

den Vereinigten Staaten glücklich zu Ende zu führen und alle Mißverständnisse zu beseitigen.

New-York, 4. November. Grant ist zum Präsidenten und Cassar (?) zum Vice-Präsidenten erwählt worden.

Berlin, 4. November. Die Rede des Königs befaßt sich hauptsächlich mit den laufenden Angelegenheiten und erklärt, daß die Beziehungen Preussens zu den auswärtigen Mächten befriedigend und freundschaftlich sind und steht in des Gefinnung der Monarchen so wie in der Nothwendigkeit der Friedens für die Völker die Hoffnung, daß die materiellen Interessen keine Störung erleiden waren. (Dz. Warsch.)

Vermischtes.

Ueber eine Diebesbande in der Stadt Wilno.

(Schluß von Nr. 125.)

Indessen garantierte der Hausbesitzer Zmuckiewicz, von welchem Wilport das Haus und eine Dampfmaschine gekauft hatte, für Wilport und Marie Weidel, während der Zeit der Untersuchung. Gleich hierauf fingen auch andere Bewohner der Stadt Wilno an der Zahlungsfähigkeit und den ehrlichen Absichten dieser Häuserkäufer zu zweifeln und es gingen bei der Polizei von verschiedenen Personen Bitten um Einziehung ihrer Forderungen ein. Wilport befriedigte den ersten Warschauer Prätendenten und stob aus Wilno. Zmuckiewicz, als Bürger, bezog sich nach Swięcian um Wilport aufzusuchen; Marie Weidel aber und die in ihrem Lokale wohnenden höchst verdächtigen; der Mittauer Bürger Edward Sticks und der Bauer Martin Brakman, waren verhaftet. Unter diesen Umständen entbandete der Polizeimeister den Kommissär Ejsowski zur Verhaftung Wilports, zuerst nach der Stadt Swięcian und dann nach Petersburg. Ejsowski berichtete nach seiner Rückkehr, daß Wilport am 21. mit den Pferden der Marie Weidel aus Wilno nach der Eisenbahnstation Bezdanj gefahren war wo er von einem Juden Pferde nahm und nach der Station Swięcianka reiste; von dort aus fuhr er mit dem Extrazuge im Waggon 2ter Klasse Nr. 4 nach Petersburg.

Ejsowski reiste ebenfalls nach Petersburg und erfuhr durch seine Nachforschungen auf der Petersburger Eisenbahn, daß ein der Beschreibung nach sehr ähnlicher junger Mann, nämlich: mit gelbem Paletot, lackierten Stiefelchen, grauem Hüte, einem mit Brillanten besetzten Medaillon an der Uhrkette, von mittlerem Wuchse, ungefähr 25 Jahre alt, mit dunklen Haaren, kleinem Kinnbarte, ganz kleinem Schnurbarte und einer sichtbaren Schramme wie von einem Säbelhiebe am Kopfe neben dem lieben Ohre, in Petersburg angekommen aber in keinem Hotel abgestiegen war.

Der Kommissär Ejsowski bezog sich auf die Petersburger Untersuchungs-Polizei, erklärte den Zweck seiner Ankunft und bat um Verfügung der Verhaftung Wilports. Die Bemühungen dieser Polizei blieben jedoch ohne Erfolg. Aus Privatnachrichten, welche Ejsowski auf der Petersburger Polizei mitgeteilt wurden, stellte es sich heraus, daß Marie Weidel in Petersburg unter dem Namen der Frau des Vergolders Michelson im Hause des Kollegienrathes Korniejew und bei ihrer Lehrer Edward Friedrich und der Bauer Martin Brakman gewohnt hatten; der Erstere von diesen trat in Wilno unter dem Namen Sticks auf. Sticks und Brakman sind verhaftet. Den ersteren hält man im Verdachte; daß er aus Sibirien entflohen sei. Der junge Mann, welcher in Wilno als Wilport auftrat, ist der dimissionirte Kornet Enke.

Während des Aufenthaltes der Marie Weidel in Petersburg besuchte sie der Kornet Enke sehr häufig. Diese Personen bestaßten den Kollegienrath Korniejew und Juwelier, Johansen auf 7000 Rub. Dies war ihr letztes Geschäft in Petersburg. Man hörte jedoch gerüchtsweise und aus den bei ihnen gefundenen Papieren zeigte es sich, daß sie schon lange vorher mit Stehlen und Betrügereien in Petersburg und Moskau sich beschäftigten. Kommissär Ejsowski hielt es für angemessen, weil er Wilport nicht finden konnte, die beim Kollegienrath Korniejew wohnende Verwandte desselben, Olga Martom, um deren Hand Wilport ange-

halten und die er später bestohlen hatte, zur Rekognoscirung der Verhafteten in Wilno und der gestohlenen Sachen mit sich zu berufen.

Bei der Revision in Wilno fand man unter dem Dache des von Marie Weidel bemohnten Hauses und im Garten einen Theil der, dem Juwelier Johansen und Korniejew gestohlenen Brillanten, Geld-Dokumente, Hypothekenakten, gegen zehn verschiedene Pässe, Pelze, Kleider, Wäsche, ein St. Georgskreuz, welches Wilport in Petersburg getragen hatte und ein Siegel des Comptoirs Sticks in Moskau, man fand auch einen Schein der Versicherungsgesellschaft aus welchem man ersah, daß die Besitzungen der Marie Weidel in Wilno, auf ein halbes Jahr und für die Summe 6,220 Rub. versichert waren. Außerdem hatte die Polizei erfahren daß der größere Theil der in Petersburg gestohlenen Sachen bei verschiedenen Juden in Wilno versteckt war und nahm solche für eine bedeutende Summe ab, so daß jetzt nicht mehr viel fehlt. Die Untersuchung wird noch fortgesetzt. Gegenwärtig ist Wilport, welcher sich in Moskau unter dem Namen Sticks ausbielt, von der dortigen Polizei aufgefangen worden und soll nach Wilno geschickt werden. (Dz. Warsch.)

Theater. In unserem letzten Artikel erlaubten wir uns darauf aufmerksam zu machen, daß unsere Theaterdirektion fortwährend bemüht bleibt neue Kräfte heranzuziehen und heute schon können wir über ein neu engagirtes Mitglied berichten, welches am Mittwoch in den Zwischenakten mit einer Gesangsprobe debütierte. Wer sprechen von Fr. M. Dietrich, deren erstes Auftreten von einem so vollständigen Erfolge begleitet war, daß der Beifall, welcher ihr zu Theil wurde, sie wohl ermunterte und gleichzeitig überzeugt haben wird, wie sehr wir ein aufblühendes Talent, verbunden mit einer ausprechenden Erscheinung, zu schätzen wissen. Es war, wie uns mitgetheilt wurde, überhaupt das erste Mal, daß Fr. Dietrich die Bühne betrat und müssen wir derselben, mit Rücksicht darauf, die Befangenheit zu Gute halten mit der sie die vorgetragene Arie aus dem „Freischütz“ begann. — Diese Befangenheit verlor sich indessen bald, und mit großer Sicherheit, die eine gute Vorbildung und eine treffliche Schule verrieth, endigte das Conciert unter dem lebhaftesten und stärksten Beifall des zahlreich vertretenen Publikums, das die Sängerin durch merkwürdigen Hervorwurf noch besonders ehrete. — Die Stimme des Fr. Dietrich ist angenehm und klarvoll, wir bedauern nur, daß die Musik unserer Theater nicht geeignet ist dieselbe zum vollen Ausdruck zu bringen. Bei den Mitteln aber, deren sich die Sängerin erfreut, lassen sich sogar auch solche Hindernisse, die den Genuß vertümmern, theilweise wenigstens bestegen. Wir wünschen Herrn Zoner Glück zu dieser Acquisition; möge es ihm gelingen ähnliche Gesangskräfte noch mehr heranzuziehen, damit die vom Publikum lebhaft ersehnten Operetten zur Aufführung gelangen können. — Derselbe Abend brachte uns des Guten überhaupt viel und war fast zu reich ausgestattet. Die beiden Lustspiele: „Badeuren“ und „Dem Herrn ein Glas Wasser“ sind vorzügliche Leistungen ihrer Verfasser und wurden mit großem Humor und Verständnis in Scene gesetzt. Wenn wir Frau Eimpert, Fr. Lanius, Frau Heinsius, die Herren Fehrlinger und Fischer, als darin mitwirkende Personen nennen, so ist es wohl nicht nöthig noch etwas zu deren Lobe hinzuzufügen. Beide Stücke gingen ganz vortrefflich, nur hätten wir in den Badeuren die Damen gern etwas reicher und eleganter gekleidet auftreten sehen um den Contrast, der Nonchalance des Studenten gegenüber, noch schärfer hervortreten zu lassen. Die Trauerkleider waren für die lebens- und heirathslustige junge Wittve unserer Meinung nach nicht an ihrem Plage. In dem zum Schluß gegebenen Liebespiel „Die Zillertthaler“, war Frau Heinsius, als Kathie die natürlichste aber von Lebenslust überströmende und dabei treuherzigste Tyrolerin; ebenso verstand er Herr Bartsch, im Klarius, die Stülpedität auf eine drastische aber durchaus nicht übertriebene Weise darzustellen. Herr Fehrlinger und Herr Rogall waren recht brav und wir glauben diesem Stücke eine öftere Wiederholung vorherzujagen zu können. ↗

Inserata.

Przed kilku dniami w przechodzie z księgarni p. Arndt zgubioną została książka p. t. Przygody czterech kobiet i jednej papugi, tom czwarty, o złozenie takowej w Hotelu p. Engla uprasza się znalazcy.

Dwa woły są do odebrania u Józefa Jasińskiego przy ulicy Drownowskiej pod Nr. 114.

Inserata.

Das an der Petrofower Straße unter Nr. 508 gelegene Haus ist zu verkaufen. Näheres am Orte beim Eigenthümer

F. Eisenbraun.

Zwei Ochsen können vom rechtmäßigen Eigenthümer abgeholt werden bei

Josef Jasiński,
Drownowska Straße Nr. 114.

Towarzystwo ubezpieczenia od ognia
„Salamandra”
w St. Petersburgu

przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości jako to: mebli i sprzętów domowych, składów towarów i fabryk pod najkorzystniejszymi warunkami, bez wszelkiego ograniczenia i bez poprzedniego pozwolenia krajowej instytucji ubezpieczenia według rozporządzenia Komitetu zarządzającego z dnia 6 (18) września r. b.

Uregulowanie strat odbywa się przez Agenturę Jeneralną w Warszawie, a wypłata następuje w przeciągu jednego miesiąca.

Podpisany Agent upoważniony został do przyjmowania ubezpieczeń a wszelkie potrzebne informacje jak również papiery na żądanie udzielane będą bezpłatnie.

Agent „Salamandra” dla m. Łodzi i okolic

Simon Heymann jr.

W dominium Dobroń, pow. Łaskim, 8 wiorst od Łasku i 8 wiorst od m. Pabianic położonym, w majątności W-go Maurycego Mamrotha, jest od św. Wojciecha roku przyszłego 1869, więcej dającym na trzy lata do wydzierżawienia:

1. **Oberża** przy szosie z stacją, zajezdną i wszelkimi dogodnościami podróźnych z przyrządzeniem restauracji, dla podróźnych starozakonnych.

2. **Szynk** przy kościele we wsi Dobroniu.

3. **Szynk** we wsi Dobroniu obok szosy.

4. **Wiatrak** z dogodnym pomieszkaniem młynarza w dobrym stanie przy oberży i szosie.

5. **Kuźnia** z pomieszkaniem kowalskim w dobrym stanie, też przy szosie i oberży.

Termin jest wyznaczony na 3 (15) grudnia t. r.

O bliższych szczegółach można się dowiedzieć w każdym czasie w biurze gospodarczym w Dobroniu, gdzie się licytacja w dzień przeznaczony odbędzie.

Dobroń dnia 6 listopada 1868 r.

Zarząd gospodarski



DOM przy ulicy Petrokowskiej pod Nr. 508 jest do sprzedania. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela
F. Eisenbraun.

Ein
Mühlen-Stablisement

mit ganz neu erbauten Mühlengebäuden und zwar Mahl-, Schneide- und Balkmühle, Erstere zwei deutsche und zwei amerikanische Cylindergänge enthaltend, in der Nähe Warichan's, in guter, den Betrieb von Handelmüllerei und Holzgeschäften begünstigender Gegend gelegen, auch mit vorzüglicher, nie mangelnder Wasserkraft ausgestattet, ist auf eine längere Dauer unter günstigen Bedingungen zu verpachten.

Mit zulänglichen Mitteln versehene Reflectanten belieben ihre Adresse der **Annoncen-Expedition** von **Rudolf Mosse, Berlin, Friedrichstraße 60** sub **M. 3066** einzusenden, um speciellere Mittheilungen entgegennehmen zu können

Zehn Stück hölzerne, gebrauchte **Jacquardmaschinen** sind im Ganzen billig abzugeben

Petrokower Straße Nr. 663.

Gefunden eine lederne **Damentasche** in der Petrokower Straße. Gegen Erstattung der Infectionskosten abzuholen bei **Dr. Golbrath** Nr. 544.

Ein junger **Mann** sucht eine Stelle als **Comis** in einem Spezerei- oder Cigarren-Geschäft oder in einem **Comptoir**. Näheres in der Red. d. Bl.

Das
Schuhwaaren-Geschäft

des
Josef Schwenik
aus **Krafau**

Łódź, Petrikauer Strasse Nr. 281

empfiehlt einem geehrten Publikum

Herren und Damen-Schuhwerk für den Winter, aus **aus-** und **inländischem Leder**, zu verhältnismäßig billigen Preisen. **Kurz-Bestellungen** jeder Art werden nach Wunsch in der möglichst **ersten Zeit** und mit der **größten Genauigkeit** ausgeführt.

Ich beabsichtige mein in der Altstadt an der Hauptstraße gelegenes Grundstück Nr. 21, bestehend aus einem massiven Hause nebst **Leich**, sehr geeignet zum Betriebe einer **Apperatur** oder **derartigen Geschäftsanlage**, aus freier Hand zu verkaufen. **Verkaufbedingungen** können bei **Herrn Louis Grobmann** hierorts eingesehen werden.

M. Trenkler

2 Rub. Belohnung!

Ein schwarzer **Gummischlauch** mit **kupfernem Mundstück** ist **verloren** worden. **Der ehrliche Finder** erhält **obige Belohnung** in der **Destillation** von

M. Dyllion,

Konstantiner Strasse Nr. 325.

Am **vergangenen Sonntagabend** ist ein **Sack** mit **Welle**: 3 **Pack** **rohe**, 8 **Ster** **Schuh**, 1 **Pack** **gebleichte**, 6 **Pfund** **braune**, und 5 **Pfund** **blaue**, **verloren** worden. **Der ehrliche Finder** erhält 1 **Rubel** **Belohnung**.

Theodor Scheler, Konstantinow.

Am **vergangenen Freitag** gegen **Abend** ist auf dem **Wege** von **Herrn Samert** bis zum **Paradies** eine **gelbe Ledertasche** mit einem **Portemonnaie** **verloren** worden. **Der ehrliche Finder** wolle die **selbe** gegen **angemessene Belohnung** **abgeben** bei

M. Bittner,

Petrokower Straße Nr. 563.

Das an der **Wäschodnitsa** **Strasse** und **Nr. 473** **gelegene** **Haus** ist zu **verkaufen**. **Näheres** am **Orte** bei

August Eckert.

Ein **junges Mädchen** sucht eine **Stelle** als **Wirthschafterin** oder zum **Weißnähen**. **Näheres** **Breslauer** **Strasse** **Nr. 423.**

Sellin's Theater.

Mittwoch, den 28. Oktober (9. November) 1868

Zum Erstenmal:

Die beiden Pagen,

oder:

Der alte Fritz und seine Zeit.

Lustspiel in 3 **Acten** von **Dr. Arndt.**

Darauf:

Die Erbschaft,

oder:

Ein Vaterherz.

Schauspiel in 1 **Act.**